

# Sławęcín - Nowa dzwonnica

14.04.2015.

CHOSZCZNO. Choć oficjalnie oddano ją do użytku już w styczniu br. to jednak dopiero w minioną sobotę zrobiono to uroczystie, z poświęceniem i konferencją naukową. Mowa o drewnianej, zabytkowej wieży kościelnej, którą przed zawaleniem uratowało Sławęcińskie Stowarzyszenie Inicjatyw Lokalnych. Pięknie prezentuje się też nowa kapliczka z figurką św. Franciszka, która wkomponowana została w pień rosnącego przy kościele dębu. Cała inwestycja kosztowała prawie 450 tys. zł.

O tym, że drewniana wieża stojąca przy kościele może runąć w każdej chwili, mieszkańcy Sławęcína mówili już od dawna. – Ostatnio, to nawet nie korzystaliśmy ze sznura, którym zazwyczaj kołysało się dzwonem, lecz wchodziliśmy na wieżę i ręcznie poruszaliśmy jego serce – mówi WACŁAW GUDOJC. Podkreśla, że przy dzwonieniu poruszała się już cała wieża. Jego zdaniem nie była remontowana od chwili wybudowania, czyli od 1695 roku, a na dodatek, w trakcie ostatniej wojny została ostrzelana.

O tym jaki naprawdę był jej stan może powiedzieć JÓZEF LEŚNIAŃSKI, wiceprezes Sławęcińskiego Stowarzyszenia Inicjatyw Lokalnych i jednocześnie główny inicjator remontu zabytkowej wieży. Podkreśla, że w swoim archiwum posiada setki zdjęć dokumentujących nie tylko poszczególne etapy inwestycji, ale przede wszystkim skalę przedsięwzięcia, na które się porwali. Dodaje, że decyzję o remoncie stowarzyszenie podjęło w 2012 roku i już w następnym udało się im pozyskać środki na projekt i wykonanie dokumentacji. Pierwsze prace rozpoczęto w lipcu 2014 roku, a zakończono je sześć miesięcy później. Ważne jest to, że pieniądze, czyli w sumie prawie 450 tys. zł udało się pozyskać ze środków ministerstwa kultury i dziedzictwa narodowego, urzędu marszałkowskiego, zachodniopomorskiego konserwatora zabytków, a także od niemieckiego rządu poprzez Niemiecko – Polską Fundację Ochrony Zabytków Kultury. Tę ostatnią reprezentował w Sławęcínie dr PETER SCHABE. Metropolita szczecińsko-kamieński abp ANDRZEJ DZIĘGA, który w sobotę poświęcił wieżę stwierdził, że sławęcińskie działania nie tylko mogą, ale i powinny być przykładem społecznego działania dla każdej lokalnej społeczności. Po poświęceniu i mszy, którą celebrował metropolita, uczestnicy uroczystości przemaszerowali do Szkoły Podstawowej w Sławęcínie. Tu można było obejrzeć fotograficzny reportaż przedstawiający etapy remontu wieży, a uczniowie zaprezentowali specjalnie przygotowany na tę uroczystość program artystyczny. Następnie odbyła się konferencja naukowa, podczas której mówiono m.in. o budownictwie szkieletowym na Pomorzu Zachodnim, historii kościoła i jego potrzebach konserwatorskich, a także o przebiegu prac renowatorskich samej dzwonnicy. Z ust CEZAREGO NOWAKOWSKIEGO, dyrektora Biura Dokumentacji Zabytków padło ciekawe stwierdzenie. Jego zdaniem, to tylko bieda sprawiła, że na terenie naszego województwa spotkać można jeszcze zabytkowe obiekty tzw. budownictwa szkieletowego. Stwierdził, że gdybyśmy byli bardziej zasobni w środki, to już dawno na miejscu niszczących zabytków powstałyby współczesne, bardziej praktyczne obiekty. Jako ciekawostkę wypada też dodać, że na pamiątkę tego wydarzenia, w iglicy wieży umieszczone zostały swoiste symbole tych czasów, w tym m.in. monety, gazetka szkolna „Nasza Sławenka”, fotografie dokumentujące remont wieży, a także specjalne przesłanie kierowane do potomnych, a podpisane przez J. Leśniańskiego i proboszcza dr. STANISŁAWA SAS ILNICKIEGO.

Tadeusz Krawiec

{gallery}slawecin\_wieza\_2015{/gallery}